



Ci wspaniali kapłani położyli fundament pod odrodzenie Kościoła w naszym kraju, bronili wiary i ją umacniali. W styczniu przypada 30 rocznica śmierci dwóch kapłanów – ks. prałata Piotra Bartoszewicza i ks. Feliksa Soroki. Z tej okazji odbyły się Msze św. z udziałem arcybiskupa Tadeusza Kondrusiewicza, biskupa grodzieńskiego Aleksandra Kaszkiewicza i biskupa pomocniczego diecezji grodzieńskiej Józefa Staniewskiego w Żołudku (dekanat Szczuczyn) i Odelsku (dekanat Grodno-Zachód), gdzie z wielkim poświęceniem posługiwali kapłani.

Mimo że minęło już 30 lat od śmierci księży, w sercach wielu wiernych żyją słowa, którymi przemawiali z ambony. Ludzie pamiętają ich naukę przesiąkniętą Bożą mądrością i głębią kapłańskiej duszy, którą dzielili się z każdym, kogo spotykali na swojej drodze.

Dziś można śmiało twierdzić, że ci wspaniali kapłani położyli fundament pod odrodzenie Kościoła w naszym kraju, w trudnych latach prześladowań bronili wiary i ją umacniali. †



Ks. Piotr Bartoszewicz urodził się 29 czerwca 1914 roku w Wilnie. Świeceń kapłańskich udzielił mu 16 czerwca 1940 roku arcybiskup Romuald Jałbrzykowski.

Na początku 1949 roku został skazany na 25 lat pobytu w łagrze, pozbawienie praw obywatelskich na 5 lat i konfiskatę mienia. Najpierw skierowano go do więzienia w Orszy, stamtąd do obozu Stara Wiatka w Republice Komi. Po 2 latach został zesłany do obozu Czuna

na Syberii, skąd został zwolniony 1 maja 1955 roku.

Kapłan przybył do Odelska, gdzie zajmował się młodzieżą. W szkole w Odelsku nie było pionierów i komsomolców, a władze oskarżyły o wszystko księdza. Z tego powodu został zmuszony do opuszczenia Odelska i rozpoczęcia pracy w Żołudku, gdzie pełnił funkcję proboszcza aż do śmierci. Zmarł 13 stycznia 1991 roku i został pochowany obok grobu matki.



Ks. Feliks Soroka urodził się w 1910 roku. W latach 1932-1938 studiował w Seminarium Duchownym w Wilnie. W 1938 roku arcybiskup Romuald Jałbrzykowski udzielił mu święceń kapłańskich.

Został mianowany wikariuszem w parafii w Wasilkowie koło Białegostoku. Po II wojnie światowej został proboszczem parafii w Porzeczu niedaleko Grodna. Za katechizację dzieci i młodzieży jako zagraniczny ksiądz został przez ponad 3 lata pozbawiony pozwolenia na posługę w kraju.

Podczas przeprowadzki ks. Piotra Bartoszewicza z Odelska do Żołudka ks. Feliks uzyskał pozwolenie na pracę duszpasterską w Odelsku.

Od 1963 roku aż do śmierci – 15 stycznia 1991 roku – pełnił tam funkcję proboszcza.